

657

Zadanie szkolne.

Jak wyglądał nasz kraj podczas okupacji

Z pamiętnym wrazeniem 1939 roku, tak pięknym w przyrodzie, a tak strasznym dla ludzi, minął dla nas Polaków okres wolności. Minął na kilka długich lat, tym dłuższych, że przerytych w mierze. Wrog przeszedł przez nasz kraj, paląc, grabiąc i mordując. Palił wieś i miasta nasze, grabiąc miemie i mordując tych, którzy uciekali. Ojczyznę i wolność, ponad własne życie. To klęska wrażliwej, jednej z niebardzo chwalebnych kart naszej historii, pełnej smutku bomb, pożarów i zgliszcz, nadzredukt długie, ciężkie i straszny okres okupacji. Wrogowie nasi po rozbiciu i zniszczeniu naszej siły militarnej, przystąpili systematycznie do niszczenia, wszystkiego co polskie. I wiemy dobrze wszystkie jak to wyglądało. W pierwszym rzędzie ucierpiata osiata, najbardziej móże. Niemcy wszystkimi siłami starali się zniszczyć osiata w Polsce, a to, przez niszczenie inteligencji polskiej, oraz przez uniemożliwienie możliwości pobierania nauk w szkołach średnich i wyższych. Z chwilą wybuchu wojny, szkoły średnie i wyższe ucierpiły, zostały zamknięte na długich kilka lat. Wrogowie nasi, chytliwi i przebiegli, wiedzieli dobrze czym jest dla ludu osiata. I dlatego wszystkimi środkami niszczyli osiata i kulturę, wśród narodów przez nich podbitych, a utrzymywali je w ciemności i nędzy. Ale nie tylko my byliśmy

w takim położeniu. Takie same warunki, jak u nas, istniały prawie we wszystkich państwach Europy, podbi-
 tych przez Niemców. Jednak terror stosowany w naszym
 kraju przez okupanta, nie przyniósł mu spodzie-
 wanych korzyści, Albowiem pomimo przesładowań i rep-
 resji, jakie stosowali okupanci, nie prebierają w rod-
 -kach, młodzież nasza ucyta się dalej. Nastąpił
 okres tajnego nauczania. Tajne nauczania miały
 charakter wyłącznie naukowy, poruszane jednak
 były przez okupanta, za jakies' związki polityczne.
 Największe zastugi na tym polu, zrobił nauczyciel
 profesor polski, któremu oddajemy dziś wyraz
 głębokiej żałoby i szacunku. Nauczycielstwo polskie,
 porównane w większej części przez okupantów do
 do życia, chętnie podjęło się tego zadania. Niestety
 trzeba jednak przyznać, że nie wszyscy młodzież
 mogła ucyta się tajnie. Wielu z naszej młodzieży
 musiało myśleć tylko o tym, by mieć życie, a o nau-
 -ce mowy być nie mogło, wielu zostało wywiezionych
 z kraju najróżnego, inni ginęli w obozach koncentra-
 cyjnych i wiskieniach, a jeszcze inni zabrani prosto
 z domu, ginęli od wrażeń lubi wroga na ulicy
 lub innym miejscu egzekucji. I ja, jak również
 wielu innych, ucytem się potajemnie. Były to dni
 smutne, pełne niepokoju i niepewności. O książki
 było ciężko, ponieważ jak wiadomo, Niemcy wzięli
 wszystkie biblioteki i księgarnie. I było tak, że mierz

z jednej książki, uoyła się cała grupa. Tyjoc w niezgłym
 napisaniu nerwów, wobec wielkich kataklizmów dziejowych
 jakie rozgrywały się na wszystkich frontach świata i wobec
 strasznego Terroru jaki stawał w naszym kraju oku-
 pant, nauka nie była lekko. Jednak przez cały czas
 okupacji tkła w naszych sercach nadzieja, że już
 może niedaleka przyszłość przyniesie nam uprag-
 mioną wolność. I dzięki tej nadziei przetrwalisimy
 mgznie okres okupacji, nie zatamując się i nie
 ulegając wrogowi, choć ten głodem, terrorem i śmiercią
 wielu naszych braci, chciał nas zmusić do uległości.
 Z nadzieją w sercu pomimo ciężkich warunków
 i przesładowani, pracowaliśmy nad sobą i uczyliśmy
 się, w tym celu, żeby Polska miała z nas trochę
 dzielnych i poświęconych ludzi, którzy by ją mogli
 prowadzić do pomocy i wolności.

Krzysztof Marian